

# dr Robert C. Newman, Ewangelie synoptyczne , wykład 6, Egzaminowanie Przypowieści Jezusa

© 2024 Robert Newman i Ted Hildebrandt

OK, patrzymy tutaj na kurs Ewangelii synoptycznych. Jak dotąd przyjrzelśmy się historycznemu Jezusowi, pochodzeniu żydowskim, wprowadzeniu do egzegezy i narracji, autorstwu i synoptyce danych, i zaraz zaczniemy od części piątej, przypowieści, lub, jak to tutaj nazywam, Egzegeza Jezusa „Przypowieści.

Rozpoczęliśmy od kilku definicji odnoszących się do przypowieści. Może powstać pewne zamieszanie co do tego, czym dokładnie jest przypowieść. Definicja używana w literaturze angielskiej nie pokrywa się bowiem z zakresem użycia słowa przypowieść w greckim Nowym Testamencie.

Co więcej, studia nad przypowieściami Nowego Testamentu były błędne przez około sto lat, ponieważ komentatorzy nierozsądnie podążali za twierdzeniem Julichera, że przypowieści zupełnie różnią się od alegorii i zawsze przedstawiają tylko jeden punkt.

A więc, spójrzmy. Jeśli zajrzymy do standardowego słownika angielskiego, definicja słownika będzie mniej więcej taka: Przypowieść to krótka fikcyjna historia, która ilustruje postawę moralną lub zasadę religijną. To nie jest zła definicja. Oczywiście przypowieść nie musi być fikcyjna, ale 2000 lat później nie możemy stwierdzić, czy którakolwiek lub wszystkie przypowieści Jezusa są fikcyjne.

Jednakże fakt, że przypowieść jest historią fikcyjną, nie rzuca cienia na biblijną naukę o nieomyślności. Literacka definicja przypowieści to przypowieść to rozszerzone porównanie, podczas gdy alegoria to rozszerzona metafora. Definicja ta wprowadza nas w techniczne pytania dotyczące tego, czym jest porównanie i czym różni się ono od metafory.

Co więcej, dokonuje rozróżnienia, którego Jezus i autorzy Nowego Testamentu nie robią. Słowo przypowieść użyte w Nowym Testamencie obejmuje alegorie i wiele innych gatunków przenośnych. Dla Twojej informacji podajemy następujące definicje porównania, metafory itp.

Porównanie to wyraźne porównanie wykorzystujące słowa takie jak lub podobne. Na przykład Bóg jest jak król. Metafora to ukryte porównanie, w którym nie używa się słów „jak” lub „podobne”.

Na przykład Bóg jest królem. Przypowieść to porównanie rozwinięte w historię pokazującą, jak jakiś przedmiot, osoba itp. Przypomina tę historię lub jakiś element opowieści.

Alegoria to opowieść przedstawiająca pojęcia i takie za pomocą osób lub elementów historii nazwanych dla każdego pojęcia. Tak więc „Postęp pielgrzyma” Johna Bunyana jest prawdopodobnie najsłynniejszą z angielskich alegorii, w których główny bohater nazywany jest Pielgrzymem. Postępu, dziś zwykle nie łąpiemy, ponieważ zmieniło to znaczenie, ale postęp jest podróżą.

Jest to więc Pielgrzymka Pielgrzyma lub Podróż Pielgrzyma do Nieba itd. Spotykasz wszystkie te postacie o różnych imionach i reprezentują one różnego rodzaju problemy i zachęty, z jakimi spotyka się Pielgrzym w swojej podróży i z którymi spotykają się Chryścijanie w swojej duchowej podróży również. Użycie słowa przypowieść w Nowym Testamencie.

Dość szeroki gatunek ilustracji obejmuje przypowieści w ich wąskiej definicji, alegorię, podobieństwo i przykładową przypowieść, a także przysłowie i paradoks. Zdefiniowaliśmy już przypowieść i alegorię użyte w zdaniu zawartym w drugiej definicji, czyli definicji literackiej. Co oznaczają inne terminy użyte w tym miejscu? Podobieństwo to coś, co jest dłuższe niż pojedyncze porównanie, ale nie na tyle długie, aby można je było opisać jako historię.

Pomyśl o przypowieści, którą Jezus opowiada o kobiecie, która dodaje zakwas do ciasta, aż wszystko się zakwasi. Niewiele tam akcji, ok? Jej wyrabianie ciasta może zająć trochę czasu itp., ale nie jest to historia pełna akcji, jeśli wolisz. To prawie tylko zdanie.

Albo przypowieść o ziarnku gorczycy, gdy ziarno rośnie, aż staje się wystarczająco duże, aby ptaki mogły odpocząć na gałęziach. Przykładowa przypowieść. Wspomnieliśmy o tym krótko wcześniej, omawiając cechy Łukasza, historię, która ilustruje pewną duchową prawdę, podając jej próbkę, a nie podając ziemską historię o niebiańskim znaczeniu, jak to częściej czynią przypowieści.

Przypowieść o siewcy i ziemi to ziemską opowieść o zasianiu nasion o niebiańskim znaczeniu i o różnorodnym odbiorze ewangelii. Przykładową przypowieścią natomiast jest Dobry Samarytanin, która daje próbkę tego, co to znaczy być bliźnim. Chcielibyśmy teraz zastanowić się trochę nad tym, jak funkcjonują przypowieści.

Można powiedzieć wiele rzeczy, ale skonstruujemy to tutaj w kategoriach dwóch rzeczy. Po pierwsze, przypowieści są opowieściami. Zostały zaprojektowane artystycznie przez twórcę przypowieści tak, aby były interesujące i wykorzystywały szereg standardowych środków opowiadania historii.

Na przykład Amos Wilder w artykule w Semeia przedstawia przypowieści jako historie w tym sensie, że są krótkie. Najdłuższe przypowieści w Nowym Testamencie to prawdopodobnie coś w rodzaju Syna Marnotrawnego lub czegoś w tym stylu. Ma 20 wersetów czy coś w tym stylu, więc zajmuje stronę Biblii.

Opowiadanie zajmuje zazwyczaj co najmniej pół tuzina stron, więc może być bardzo krótkie. Unified nie strzela wszędzie i zazwyczaj nie ma kilku wątków ani niczego w tym rodzaju – ograniczona liczba aktorów.

Wilder wspomina o rządach dwóch, głównie dwóch głównych aktorów. Nie wszystkie przypowieści zadowolają dwóch głównych aktorów, ale ogromna większość z nich tak. Niektórzy z nich przychodzą na myśl na przykład przypowieści o synu marnotrawnym.

Twoimi dwoma głównymi aktorami są ojciec i syn, ale jest też drugi brat itd. Dzieje się tam więc trochę więcej. Charakteryzują się zazwyczaj dyskursem bezpośrednim.

Aby opowieść była żywa, zamiast narratora opowiadającego, co powiedzieli, wypowiadają się różne postacie lub coś w tym rodzaju. Serialowy rozwój. Prowadzi od początku do końca, bez schodzenia tu i tam, aby wyjaśnić inne rzeczy.

I to prawdopodobnie częściowo wynika z tego, że są krótkie i ujednolicone, a nie mają wielu wątków. Istnieje również tak zwana zasada trzech, która oznacza, że zazwyczaj przypowieści nie wykraczają poza trzy elementy w przypadku pewnych rzeczy, aby nie komplikować zbyt sprawy. I tak na przykład w przypowieści o funtach władca udający się do dalekiego kraju, aby otrzymać zwrot królestwa, daje każdemu ze swoich sług funt srebra.

Jest ich więc dziesięć, ale po powrocie nie uda ci się z nich skorzystać. Dostaniesz pracę z trzech z nich. Jeden facet zarobił na nim pięć funtów, drugi zarobił na nim dwa funty, a trzeci ukrył to w ziemi.

Zatem zasada trzech jest dość powszechną cechą, która sprawia, że rzecz zapada w pamięć i nie staje się zbyt skomplikowana. Powtórzenie. Często powtórzenie werbalne lub powtórzenie tematyczne w rzeczy.

Jeszcze raz, aby ułatwić zapamiętanie. Jest to charakterystyczne nie tylko dla przypowieści, ale także dla innych rodzajów technik opowiadania historii, takich jak bajki czy coś. Jest trzech braci i jeden brat idzie i robi to, to, to i to, i w końcu zdarza się ta katastrofa.

A potem jest drugi brat i on robi to i to, i to i tamto, i dostajesz wiele tych samych słów, które zostały użyte w poprzednim itd. Binarna opozycja. Czerń kontra biel.

To nie są dyskusje na temat jakiegoś trudnego problemu psychologicznego, w którym są wszystkie szarości, niuanse i tego typu rzeczy. Ale bardzo typowo, bardzo dobrze, bardzo źle. Nie zawsze.

Ponownie, przypowieść o synu marnotrawnym jest nieco zniuansowana, ponieważ masz dziewięć monet nie zagubionych i jedną monetę zagubioną w zagubionej monecie. W przypadku owiec masz zagubioną jedną owcę i 99 owiec nie straconych. W Synu marnotrawnym zastanawiasz się, czy obaj synowie nie są w pewnym stopniu zagubieni i tak dalej.

Ale zazwyczaj istnieje bardzo silna opozycja, bardzo silne rozróżnienie pomiędzy różnymi postaciami, wydarzeniami lub rzeczami tego rodzaju. Istnieje końcowy akcent, że często ostateczne rozwiązanie spraw pojawia się nagle na końcu historii. Często rozwiązanie następuje przez odwrócenie.

Widać to dość wyraźnie w powiązaniu z przypowieścią o Łazarzu i bogaczu. Bogacz teraz żebrze, a biedny żebrak ucztuje, jeśli wolisz – i tym podobne rzeczy.

I zazwyczaj są to dwa poziomy. Zwykle są to ziemskie historie o niebiańskim znaczeniu. Jak powiedziałem, jedynymi prawdziwymi wyjątkami są te sześć przypowieści Łukasza, które są przykładowymi przypowieściami.

Zatem przypowieści są opowieściami. Mają więc zwartą strukturę i te charakterystyczne rzeczy, dzięki którym łatwo jest zobaczyć, co się dzieje w tym sensie. Przypowieści są analogiami.

Najlepszą pracą na ten temat, jaką widziałem, jest książka Johna Sidera zatytułowana *Interpreting the Parables*, opublikowana przez Zondervan w 1995 roku. Mówi on w zasadzie, że przypowieść stanowi analogię między ziemską historią i jej różnymi cechami z niebiańskim znaczeniem i jego różne cechy. A jeśli chodzi o terminologię stosowaną w literaturoznawstwie dla analogii werbalnych, jeśli wam się to podoba, przypowieści mają wydźwięk i to jest niebiańskie znaczenie, jeśli chcecie.

Pojazd, środek, za pomocą którego tenor jest przekazywany, i to jest ziemska historia. A dla tych z Was, którzy wikłają się w skomplikowaną terminologię, pojazd, o którym myślimy jako o samochodzie, rowerze lub motocyklu, przewozi pasażera. Zatem tutaj ziemska historia ma znaczenie niebiańskie, jeśli wolisz.

Lub jeśli lubisz farby, pojazd jest bazą olejową lub lateksową, która przenosi kolor i przykleja go do ściany. Zatem pojazd, historia, wydźwięk, jakie jest znaczenie opowieści, a następnie jeden lub więcej punktów podobieństwa, czyli analogie, które można poczynić pomiędzy ziemską historią a niebiańskim znaczeniem. Prawie wszystkie przypowieści Jezusa są tym, co nazywamy analogiami równań.

Oznacza to, że to jest równe temu, jeśli wolisz. Rzućmy okiem na niektóre z nich. Zaczętem od przykładu z Szekspira w Królu Learze, Akt 4, Scena 1, Wiersz 37.

Lear narzeka: Jak muchy dla rozpustnych chłopców, tak my dla bogów. To jest ten pojazd, jeśli wolisz. Cóż, właściwie to oboje.

To są dwie analogie. Oto bezmyślni chłopcy, co we wczesnym angielskim oznacza chłopców, którzy są psotni lub coś w tym rodzaju. A sposób, w jaki traktują muchy, jest analogiczny do sposobu, w jaki bogowie traktują ludzi.

I faktycznie wyjaśnia to w drugiej połowie wersu. Zabijają nas dla swojego sportu. Ci chłopcy zabijają muchy dla zabawy.

Bogowie zabijają ludzi dla zabawy. Cóż, widać, że Szekspir i tak nie przedstawia chrześcijańskiego światopoglądu jako poglądu Leara w tej sprawie. A więc tenor, stosunek bogów do ludzi, pojazd i sposób, w jaki chłopcy traktują muchy, jeśli wolisz.

Punkt podobieństwa: zabijają nas dla swojego sportu, powiedział wyraźnie. Zatem punkt podobieństwa: jeśli spróbujesz skonstruować ten punkt w taki sposób, aby działał analogicznie dla obu stron, będzie on dotyczył tego, jak ci ludzie są źle traktowani, jeśli wolisz. Zatem bogowie źle traktują ludzi, chłopcy źle traktują muchy itd.

A potem pokazuje, jak można to przedstawić na diagramie, a nie jest łatwo to rozwiązać werbalnie, więc na tym poprzestanę. Przykładem z przypowieści Jezusa „O pszenicy i chwastach” jest rozdział 13 Ewangelii według Mateusza. W tej historii człowiek sieje dobre ziarno na swoim polu.

Jego wróg sieje na nich chwasty. Kiedy wyszło na jaw, co się stało, niewolnicy mężczyzny chcieli natychmiast zaradzić sytuacji, wrywając chwasty. Ale właściciel każe im poczekać do żniw.

Taka jest historia, taki jest pojazd. Jaki to tenor? Cóż, Jezus nam mówi, takie jest królestwo niebieskie. Zatem podmiotem Jezusa jest królestwo niebieskie.

I mówi nam o pewnych cechach jego, powiedziałbym, przyszłej historii od czasu, gdy pisał Jezus. Będzie analogia pomiędzy tym człowiekiem siejącym dobre ziarno i wrogiem siejącym złe ziarno, a odkryciem i chęcią jego wyrwania, a właściciel musi odłożyć to do żniw itd. Zatem pojazd to historia powyżej .

Jezus opowiada o królestwie niebieskim, podmiocie niebiańskim, poprzez ziemską opowieść rolniczą o próbie wroga, który chciał zrobić na złość bliźniemu, niszcząc jego plony chwastami. Punkty podobieństwa: ten ma ich wiele, prawda? Nie tylko jeden. Musimy się zatrzymać i pomyśleć, czym one mogą być.

Cóż, właściciel jest dla wroga tym, czym Bóg dla szatana. Można też dokonać analogii między tym, co robi właściciel, a tym, jak właściciel sieje dobre nasienie na swojej roli, tak Bóg umieszcza na świecie synów królestwa. Kolejnym punktem podobieństwa jest to, że tak jak wróg sieje nasiona chwastów na polu, tak Szatan stawia swój lud w tej samej sytuacji na świecie.

Właściwie możesz zrobić wiele tego rodzaju rzeczy, ale prawdopodobnie skończysz z czterema lub pięcioma znaczącymi punktami podobieństwa, które mają miejsce tutaj. W zasadzie taki mamy obraz. W ten sposób przypowieść pełni funkcję analogii.

Zamierzam dać wam krótki przegląd przypowieści z synoptyków, a także wrzucę tutaj także Jana, abyście mogli to wyczuć. Jeśli wolisz, są one uporządkowane pod względem treści. Zaczniemy więc przede wszystkim od przypowieści chrystologicznych.

Jest ich kilka. Silny człowiek został pokonany w Ewangelii Mateusza 12, Marka 3 i Łukasza 11. I masz tu analogię: tak jak silnego człowieka może pokonać tylko silniejszy, tak szatana może pokonać tylko ktoś silniejszy od niego : implikacja, Jezus.

OK, więc co się tutaj dzieje w tym demonicznym egzorcyzmie, jeśli chcesz, prawda? Lub odrzucony kamień w Ewangelii Mateusza 21:14-22.

Tam Jezus tak naprawdę po prostu komentuje fragment Psalmów ze Starego Testamentu, Psalm 118, który moim zdaniem jest. Kamień do budowy został odrzucony. To samo stało się głównym kamieniem węgielnym.

Pozostawia swoim widzom odkrycie, na czym polega analogia. Ale Jezus, jeśli wolisz, jest tym kamieniem odrzuconym. Niezależnie od tego, czy zostanie odrzucony ze względu na niewłaściwy kształt, nie jest to kształt, jakiego oczekują, czy coś tego rodzaju byłoby spekulacją.

To moje przypuszczenie, co to jest. Budowniczości reprezentują władzę, która w tym konkretnym czasie panuje w państwie żydowskim. A jednak kamień ten okazuje się głównym kamieniem w planie architekta.

Jest to główny kamień węgielny lub zwieńczenie. Sugerowano różne sposoby radzenia sobie z tego typu sprawami. Jest to więc przypowieść chrystologiczna. Albo drzwi owiec w Jana 10.

Jezus jest drogą, prawdą i życiem. On jest drogą do owczarni czy coś w tym stylu. W tym samym fragmencie znajduje się także dobry pasterz.

Jezusie, winiarzu, przepraszam, ojciec winiarza z Jana 15, wersety 1 i 2. To wszystko byłyby przykłady przypowieści chrystologicznych. Dotyczą głównie tego, kim jest Jezus, jeśli wolisz. Są przypowieści o zagubionych i znalezionych.

I to jest zagubiona owca znaleziona w Ewangelii Mateusza 18, ale także w Ewangelii Łukasza 15. Następnie w Ewangelii Łukasza 15 jest mowa o zagubionej monecie i zagubionym synu. I wszyscy robią to samo.

Faryzeusze narzekają, że Jezus troszczy się o tych wszystkich niegodziwych ludzi, prostytutki, celników i tym podobne rzeczy. I Jezus zasadniczo mówi: cóż, gdybyś miał 100 owiec, czy nie martwiłbyś się, gdyby jedna się zgubiła? A czy nie chciałbyś, gdybyś to znalazł, aby twoi przyjaciele i sąsiedzi cieszyli się razem z tobą? Zatem Bóg szuka zagubionego, a gdy już go znajdzie, chciałby, abyście się razem z nim cieszyli, a nie narzekali. A potem zagubiona moneta robi to samo.

Ale teraz wykorzystując kobietę, straciłem monetę. A potem zagubiony syn i w pewnym sensie podkradacie się do faryzeuszy, a to wszystko teraz wprowadza inną postać, nie zagubionego syna. I ma postawę faryzeuszy.

Myślę, że próba polega na tym, aby faryzeusze postrzegali siebie tak, jak widzi ich Bóg. Nie wiemy, czy tak się stanie, czy nie, ilu z nich to zrobi – przypowieści o zagubionych i znalezionych.

Przypowieści o przebaczeniu i miłosierdziu. Niemiłosierny sługa, Mateusz 18, 21 do 35. Ten, który otrzymał całe to miłosierdzie od swego pana, a potem nie okazuje miłosierdzia temu, kto jest mu winien pieniądze.

Robotnicy dniowi narzekają, że pracowali cały dzień, a niektórzy przepracowali tylko godzinę itd. Coś w rodzaju wyobrażenia, że chcę łaski, ale nie chcę, żeby ktokolwiek inny miał łaskę, a na pewno nie chcę. Nie chcę, żeby mieli więcej niż ja, coś tam się czai. Dwóch dłużników z Ewangelii Łukasza 7. Który dłużnik okazałby więcej miłości lichwiarzowi, który darował im obojgu dług? Cóż, myślisz, że ten, który miał większy dług.

A Jezus w zasadzie mówi: cóż, wiesz, Szymonie, myślisz, że masz mały dług i tak się zachowujesz. Kobieta jednak myśli, że ma duży dług, a tak naprawdę zachowuje się, jakby jej duży dług wybaczone. Naprawdę była itp.

Tak więc nierentowni słudzy z Łukasza 17 w jakiś sposób spodziewają się, że będą traktowani jak już nie słudzy itp., ponieważ zrobili takie rzeczy. I próbuje nam przypomnieć, że w pewnym sensie nasza relacja z Bogiem jest taka, jak niewolnik wobec pana, że to właśnie jesteśmy winni danej osobie. Być może nie jest to zbyt doceniane w kulturze wolnej od niewolnictwa, ale obrazuje rzeczywistą cechę relacji Boga z człowiekiem.

Przypowieści o modlitwie. Syn proszący o chleb, Mateusz 7, Łk 11. Przyjaciół o północy, Łk 11. niesprawiedliwy sędzia, Łk 18. W końcu Bóg daje nam dary, których naprawdę potrzebujemy, a nie te, które nam się wydaje, że chcemy. Bóg wynagrodzi wytrwałość w modlitwie.

A jeśli ta wdowa upierała się i dostała to, czego chciała, mimo że sędzia był niesprawiedliwy, jak postępujemy z Bogiem, gdy w czymś się poddajemy? Jeśli wolisz, traktujemy Boga jako gorszego niż niesprawiedliwego sędziego. Przypowieści o przemianie. Nowa łąka na starej szacie lub nowe wino w starych bukłakach itp., pokazujące, że przyszło tu coś nowego, i odrodzenie w ewangelii, i tego typu rzeczy.

Wiele przypowieści o zarządzaniu. Przypowieść o lampie i korcu. Do czego służy lampa? Ma to na celu rozjaśnienie pokoju.

Nie kładziesz na to korca. Nieuczciwy menadżer biznesu, który, co by tu powiedzieć, daje odpocząć dłużnikom swego pana, zmniejszając ich zadłużenie itp., a my mamy zarówno przypominać, jak i różnić się od tego nieuczciwego menadżera biznesu – niewiernego wyższego sługi, który zaczyna panować nad niższymi sługami.

Przypowieści o talencie i funtach są bardzo podobne. Powierzone nam bogactwo i nasza odpowiedzialność za właściwe jego wykorzystanie oraz niebezpieczna pokusa, aby bezpiecznie z niego korzystać, ukrywać go itp., zamiast faktycznie z nim pracować i ryzykować. Przypowieść o robotnikach dziennych, które mieliśmy gdzieś wcześniej, była także przypowieścią o przebaczeniu i miłosierdziu, ale także o zarządzaniu.

Przypowieść o robotnikach winnic, o ludziach, którzy chcą przejąć winnicę dla siebie i są gotowi zabić dziedzica, tak jak niektórzy myślą, że żydowscy przywódcy chcący rządzić Izraelem po swojemu, są gotowi zabić Mesjasza, kiedy się on pojawi. Przypowieści o zaproszeniu i odrzuceniu. Dzieci na rynku i niektóre uparte, zrzędlive dzieci, które nie chcą bawić się w pogrzeb, nie chcą bawić się w małżeństwo itp., a Jezus i Jan Chrzciciel są jak Jan ofiarujący pogrzeb i Jezus oferujący ślub, a tłumy to zrzędlive dzieciaki, które nie pójdzie w żadną stronę.

Przypowieść o dwóch synach. Ten, kto mówi, że nie pójdzie do pracy na polu ojca, ale potem żałuje i to robi, oraz ten, który mówi, że to zrobi, ale tego nie robi, w przeciwieństwie do celników i nierządnic, które początkowo były buntownicze, ale pokutowały, oraz faryzeuszy i tacy, którzy twierdzą, że naprawdę wykonują wolę Bożą, ale nigdy tego nie robią. Wielka wieczerza i wesele syna królewskiego.

Będziemy tu stopniowo przyglądać się małżeństwu syna królewskiego, więc nie będę więcej mówić na ten temat. Obydwa jednak posługują się motywem nawiązującym do idei uczyty mesjańskiej. Ofiarowanie ewangelii jest jak zaproszenie na ucztę i irracjonalność niektórych osób zaproszonych, które odmówiły przyjęcia uczyty.



Przypowieści o drugim przyjsciu. Sępy w padlinie. Jak rozpoznać, gdzie na pustyni znajduje się zwłoki? Cóż, możesz zobaczyć sępy krążące nad głową z mili lub dwóch dalej.

Nie musisz znajdować się w pobliżu zwłok. Kiedy więc Jezus powróci, będziecie o tym wiedzieć. Nie musisz stać dokładnie tam, gdzie on przychodzi.

Drzewo figowe zwiastuje znaki lata poprzedzające koniec, tak jak nowe liście i pąki na drzewie figowym zwiastują nadejście lata. Gospodarz domu i złodziej. Znaczenie strzeżenia, jeśli chcesz, w przeciwnym razie powrót Jezusa zaskoczy cię.

Przypowieść o odźwiernym, który musi wstać, aby otworzyć drzwi, gdy pan wraca z uczyty i tak dalej. Oczekujący słydy w Łk 12, raczej podobni. Mądre i głupie panny z 25 rozdziału Ewangelii Mateusza, gdzie mądre panny mają przy sobie dodatkową oliwę z oliwek na wypadek, gdyby sprawy trwały dłużej, niż się spodziewano, a głupie panny nie zabierają ze sobą nic więcej i trwa to dłużej, niż oczekiwano, i nie są gotowi, kiedy nadejdzie czas.

Cóż, istnieje ogromna lista przypowieści zawierających ostrzeżenia i osądy. Przypowieść Jana Chrzciciela o siekierze do korzenia przedstawia rolnika, który jest gotowy ścinać drzewo i przyjmuje postawę, a ci z was, którzy właściwie używali siekiery, przynajmniej wiedzą, że ustawiacie ostrze siekiery tam, gdzie początkowo chcesz uderzyć, aby ustawić właściwą postawę, odpowiednią odległość i wszystko, a następnie cofasz się i uderzasz. Jezus mówi, że siekiera jest już wbita w korzenie, gotowa na cios, a Jan Chrzciciel mówi tak: trzeba być gotowym.

Jan podaje nam także ten fragment w Ewangelii Mateusza 3:12, przedstawiający gościa przychodzącego odsiać ziarno, który ma w ręku wachlarz do przewiewania, więc zaraz dokona sądu, który oddzieli pszenicę od plew. Mamy przypowieść o soli bez smaku, przypowieści o ogniu, soli i pokoju, radę Jezusa, aby rozstrzygnąć sprawę poza sądem, obraz oka jako światła ciała, sposób, w jaki widzisz, jest wtedy, gdy twoje oko działa, więc duchowo musimy być w stanie widzieć rzeczy duchowe itp. Nieco podobna koncepcja ślepego prowadzącego ślepego jest w Marka 4 i Łukasza 6, jeśli wolisz.

Chcemy mieć pewność, że ktokolwiek nami kieruje, wie, co się dzieje. Pomysł naprawy oka, wyjęcia płamki, jeśli już masz belkę w oku. Mądrzy i głupi budowniczy, głupi budowniczy budują bez odpowiedniego fundamentu, a ich dzieło zostaje zmyte.

Mądrzy budowniczy budują na skale, co następuje pod koniec Kazania Jezusa na Górze lub Kazania na Równinie i zasadniczo mówi się, że ludzie, którzy biorą sobie do serca to, co powiedziałem i są posłuszni temu, są mądrzy budowniczych itp. Pusty

dom w Ewangelii Mateusza 12 i Łukasza 11, o tym, jak wypędzono z kogoś demona, to tak jakby, co by tu powiedzieć, lokatorzy zostali wypędzeni z domu, teraz jest pusty, trzeba to naprawić podnieś go i chroń, żeby chłopaki go nie napełnili. Myślę, że jest to ostrzeżenie dla narodu, że trzeba odpowiedzieć na dobre rzeczy, które wydarzyły się wraz z przyjściem Jezusa.

Każda roślina, której nie zasadził mój Ojciec, zostanie wykorzeniona, co jest kolejnym rodzajem przypowieści o ostrzeżeniu i sądzie. Jałowe drzewo figowe jest przypowieścią z Ewangelii Łukasza 13 i pamiętacie ją jako przypowieść odegraną w innym miejscu, podobnie. Konstruktor wieży myśli w kategoriach tego, ile coś będzie kosztować, podejmuje decyzję i sprawdza, czy masz zasoby również w tej sytuacji.

Przypowieść o królu wyruszającym na wojnę to bardzo podobny rodzaj przypowieści. Czy król mający zaledwie 10 000 ludzi wyruszy na wojnę przeciwko królowi, który ma 20 000 ludzi? Cóż, musi przynajmniej to przemyśleć, czy uda mu się zorganizować zasadzkę lub coś w tym rodzaju, może to odwróci losy i pozwoli mu wygrać, a jeśli nie wygląda dobrze, lepiej spróbuj zawrzyjcie pokój, zamiast walczyć w bitwie i zostać zniszczeni. Przypowieść o niegodziwych dzierżawcach, którzy nie chcą płacić czynszu i zabijają dziedzica, jeśli chcesz.

Przypowieść o owcach i kozłach, że tylko pasterz oddziela swoje owce od swoich kozłów. Tak więc Jezus po swoim powrocie oddzieli tych, którzy naprawdę należą do Niego, od tych, którzy nim nie są. Mamy przypowieści o królestwie i przypowieść o siewcy, kłkolu, rosnącym ziarnie, ziarnku gorczycy, zakwasie, skarbie, perłach, niewodzie, a na ich końcu stare i nowe skarby które gospodarz wyprowadza ze swego domu.

Mówią nam one coś o naturze królestwa Jezusa i mam na ten temat prezentację w programie PowerPoint, która zawiera pewne szczegóły i sugeruje, że w całej tej sprawie wydaje się być pewna sekwencja, że patrzymy na sadzenie, rosnącą roślinę, żniwa itp., że patrzymy na coś na temat postępu ewangelii, prawdopodobnie typowego postępu ewangelii w różnych społeczeństwach i tego, jakie rzeczy tam się dzieją. Powiedziałem już kilka słów na temat ilustrujących przypowieści Jezusa w związku z Łukaszem i nie powiem nic więcej, jak tylko wymienię je dla was ponownie. Dobry Samarytanin, Bogaty Głupiec, najniższe miejsca na uczcie, zaproszenia na kolację, których zapraszasz na swoją ucztę, bogacz i Łazarz, faryzeusz i celnik, wszystko w Łk 10-18.

Następnie mamy kategorię, o której dotychczas nie powiedzieliśmy zbyt wiele, a są to przypowieści odgrywane, w których osoba zamiast cokolwiek powiedzieć, może dać wskazówkę lub dwie. Robi coś i to jest coś dość niezwykłego. Dlatego większość ludzi uważa, że Jezus przeklinający drzewo figowe jest dość niezwykłym zjawiskiem.

O co chodzi? Jest niecierpliwy czy co? Cóż, nie, to odgrywana przypowieść. Nie oznacza to, że Jezus nie był naprawdę głodny i nie był zawiedziony, że na drzewie nie było fig, ale drzewo rzeczywiście miało liście w tej porze roku, zatem obecność liści powinna wskazywać, że powinno pojawić się trochę wczesnych owoców. Na nim figi. Tego nie było i jest to w zasadzie odegrana przypowieść o reakcji Boga na Izrael twierdzący, że jest sprawiedliwy, ale nie okazujący tego, jeśli wolicie, owoców.

Oczyszczenie Świątyni to bardzo podobna przypowieść i faktycznie w pewnym stopniu są one ze sobą powiązane, że przekleństwo drzewa figowego i jego przebieg pokrywają się z Oczyszczeniem Świątyni. W Oczyszczeniu Świątyni Jezus wyraża swój gniew z powodu niewłaściwego użytkowania Świątyni i, jak sądzę, stanowi przypowieść o postawie Boga nie tylko wobec niewłaściwego korzystania ze Świątyni przez Izrael, ale także niewłaściwego korzystania przez nich ze swoich przywilejów, jeśli wolicie. I jak już kiedyś wspominałem, gdzieś wcześniej w tej serii, myślę, że nawiązuje to do koncepcji Malachiasza, że Pan, którego szukasz, nagle przyjdzie do swojej Świątyni, który może przetrwać dzień swego przyjścia itd.

Jezus w wieku 12 lat w świątyni jest prawdopodobnie jakąś odgrywaną przypowieścią. Mówi coś o tym, kim jest. Jego ojcem, jego prawdziwym ojcem jest Bóg, więc można się go spodziewać w domu jego ojca, itd.

Chrzest Jezusa jest prawdopodobnie także odgrywaną przypowieścią. Jan, który znał Jezusa jako dziecko i z pewnością wiedział coś o jego charakterze, powiedział: Muszę przyjąć chrzest od Ciebie. Jezus mówi: czynmy tak, aby wypełniła się wszelka sprawiedliwość.

Jeden z, jak sądzę, bardziej pomysłowych teologów reformowanych ostatniego stulecia, którego nazwisko w tej chwili wyparowało mi z głowy, zasadniczo sugeruje, że chrzest jest obrazem sądu, a także oczyszczenia, wylania gniewu lub przytłoczenia przez sąd Boży itp. Jezus pozwala, aby sąd Boży spłynął na niego, aby wypełnić wszelką sprawiedliwość. Nie potrzebuje oczyszczenia, ale gniew Boży zostanie na niego wylany, jeśli chcesz.

Myślę, że uzdrowienie Jezusa w szabat jest rodzajem powtarzanej przypowieści, a uwaga w Ewangelii Marka 3:1-6 wskazuje w tym kierunku, że mówi to coś o Jezusie, coś, mówi coś o tym, co Sabat już blisko. Sabat dotyczy odkupienia, a zatem uzdrowienie dotyczy odkupienia. Ojciec pracuje w szabat i ja też. A Syn Człowieczy, co jest aluzją do fragmentu Daniela, myślę, że jest także Panem szabatu, nawet szabatu.

Zatem to on będzie stanowił prawo dotyczące wszystkich tych kwestii. Przedwieczny dał mu zlecenie posiadania wiecznego, uniwersalnego królestwa. Uzdrawianie gliną jest dość interesujące.

Czy pamiętasz, jak wzrok tego gościa został uzdrowiony przez Jezusa, który przedził, wytwarzał glinę i nałożył mu ją na oczy? Myślę, że jest to aluzja do stworzenia Adama z Księgi Rodzaju, gdzie hebrajski czasownik oznacza czasownik formujący glinę. Ukształtował go, jak mówią, wziął proch ziemi i uformował z niego Adama.

Utworzony tam termin „Król Jakub” jest w rzeczywistości czasownikiem oznaczającym wyrabianie z gliny, ceramiki i tym podobnych rzeczy. Myślę więc, że przyglądamy się temu i pytamy, kim jest Jezus. Jana 7:5, 3:8, 11 nie wyjaśniono nam pisanie na ziemi.

I choć w tekście pojawia się pytanie dotyczące tego konkretnego wydarzenia, myślę, że jest to prawdziwy incydent, znany z tradycji ustnej i wprowadzony, ponieważ był zbyt piękny, aby go pominąć czy coś. I prawdopodobnie odnosi się to do boga piszącego palcami po kamiennych tablicach. To przypuszczenie, ale wiele z tych rzeczy ma na celu skłonić ludzi do myślenia, tak jak ma to miejsce w Przysłowia.

O co chodzi? Cóż, pomyśl o tym przez chwilę, odwróć sprawę i spójrz, a dowiesz się czegoś, nawet jeśli nie do końca zrozumiesz, o co chodzi. Myślę, że triumfująca kontuzja jest przypowieścią. Namaszczenie Jezusa następuje kilka razy w czasie jego posługi.

On jest pomazańcem, więc ci ludzie go namaszczają, choć nawet o tym nie myślą. Mycie stóp było czynnością, do której zwykle przydzielano najniższego niewolnika. A Jezus zajmuje miejsce najniższego niewolnika, bo to właśnie zamierza zrobić.

On poniesie naszą karę za to, że się pojawiliśmy, itd. Jest to więc swego rodzaju przewodnik po tym, jak działają przypowieści. Myślę, że większość przypowieści próbowałem umieścić wszystkie przypowieści z Nowego Testamentu na tej konkretnej liście.

Myślę, że zatrzymamy się tutaj, wrócimy i wybierzemy jeden konkretny. Przyjrzymy się przypowieści o ucztach weselnych w Ewangelii Mateusza 22, wersety 1-14, a będziesz miał szansę w pewnym sensie przejść przez nią i zobaczyć, jak przypowieści funkcjonują w tym konkretnym przypadku. OK, jest dokładnie o 11, więc wskoczmy tutaj. Powinniśmy przez to przejść w następnej sekcji.